

Przedstawiciele Polskiej Izby Handlu spotkali się z ministrami Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej, by przedyskutować ewentualne zmiany w przepisach dotyczących handlu w niedzielę. Małe i średnie przedsiębiorstwa zdecydowanie sprzeciwiają się zmianom.

Podczas spotkania przedstawicielki i przedstawiciele PIH zaprezentowali jednoznaczną ocenę wprowadzonego w 2018 r. ograniczenia handlu w niedzielę. Popieramy utrzymanie obecnie funkcjonujących zasad – zadeklarowała Iwona Rowińska, wiceprezes Izby.

Jak podkreślono, przywrócenie handlu w niedzielę wiązałoby się z koniecznością zamknięcia wielu małych placówek, które na co dzień muszą konkurować z dużymi dyskontami.

Według Polskiej Izby Handlu zmiany w regulacjach dotyczących handlu w niedzielę wpłyną również negatywnie na inne sektory małego, najczęściej rodzinnego, biznesu. Zamknięcie mniejszych sklepów będzie oznaczać też kłopoty, dla tych, którzy dostarczają do nich towary.

Zdaniem przedsiębiorców aktualne rozwiązanie dotyczące ograniczenia handlu w niedzielę jest korzystne dla zdecydowanej większości małych i średnich, najczęściej rodzinnych, firm.

Polska Izba Handlu to branżowa izba gospodarcza, która zrzesza ok. 30 tys. sklepów, hurtowni, spożywczych, drogerijnych oraz firmy zajmujące się sprzedażą produktów pierwszej potrzeby. Członkowie PIH to w większości przedsiębiorcy, których działalność opiera się na funkcjonowaniu małych i średnich sklepów.

*Źródło: MRPiPS*